Za nami dziewiąta już edycja Podwawelskich Spotkań z Grą Historyczną i Strategiczną, na Forum Strategie nazywanych w skrócie po prostu „Konwentem Krakowskim”. Od czterech już lat impreza odbywa się cyklicznie dwa razy do roku, wiosną i jesienią, i można powiedzieć, że zdobyła sobie stałe miejsce w kalendarzu naszych strategicznych spotkań. Począwszy od drugiej edycji miejsce też jest stałe, Młodzieżowy Dom Kultury „Dom Harcerza” przy ulicy Reymonta 18 – pół roku temu zmienił się jedynie ważny szczegół, po rozbudowie obiektu dostaliśmy bowiem możliwość korzystania z przestronniejszych, odnowionych pomieszczeń. Jako autor relacji staję więc przed znanym historykowi wyzwaniem – jest dobrze, a jak jest dobrze, to nie ma o czym pisać (ani o czym układać gier strategicznych, nota bene).

Mimo, że tym razem zabrakło dodatkowych atrakcji w postaci gier tradycyjnych, bitewnych czy typu „euro” impreza nie utraciła swojej popularności, a wręcz zyskała, bijąc w tym roku rekord frekwencji (44 osoby zapisane na liście). W tym niemal połowa przyjezdnych, licząc od Zagranicy Dalszej do Bliższej reprezentowane były: Szczecin, Warszawa (ośmiu Gości!), Wrocław, Zamość, Fajsławice, Rzeszów, Pszczyna, Będzin, Katowice, Niepołomice, Burów. Już w piątek zajęliśmy wszystkie przeznaczone dla nas stoliki, w sobotę trzeba było zorganizować 3 dodatkowe stanowiska! (wielkie podziękowania dla MDK, który sprostał temu logistycznemu wyzwaniu).

Nasza „ekspansja terytorialna” z pewnością związana była także ze szczególną popularnością, jaką w tym roku cieszyły się gry dwuosobowe. Choć dominowały CDG, nie zabrakło oczywiście miejsca dla heksów, od mającej już niemal pół wieku „Bitwy na Polach Pelennoru” począwszy, a na świeżo wydanym „Fields o Despair” skończywszy. Ogólnie, każdy znalazł tu chyba dla siebie coś miłego, począwszy od wytrawnych graczy, a skończywszy na najmłodszych uczestnikach w wieku podstawówkowym. Wśród gier wieloosobowych rozegrane były liczne tytuły, mniej wymagające jednak czasowo niż HIS czy NW: „Sukcesorzy”, „Limanowa”, „Pax Renaissance”, „Friedrich”, „Maria”, „Kacper Ryx”, „Gra o tron”, „Magnaci”. Szczególną popularnością cieszył się bardzo udany przerywnik „Quartermaster General 1914”, który bije na głowę swój pierwowzór.

W ciągu trzech dni wziąłem łącznie udział w dziewięciu rozgrywkach – daje to wyobrażenie o intensywności spędzonego czasu. Niestety, odbija się to na zdolności postrzegania przebiegu wydarzeń na innych planszach, nie będę więc silił się na wyrywkową z konieczności rekonstrukcję rozegranych na konwencie partii. Pozwól, Czytelniku, by za resztę relacji, za zachętę dla tych, którzy nie byli, posłużyły zdjęcia autorstwa trzech znakomitych Uczestników spotkania: Monthiona, Kapitana Bomby i Khamula.

Kończąc, pragnę serdecznie podziękować osobom, których życzliwości zawdzięczam – zawdzięczamy my wszyscy! – dojście do skutku ostatniego konwentu. Przede wszystkim personelowi MDK z moim harcerskim przyjacielem i wychowawcą Wojtkiem Hausnerem na czele, następnie Michałowi Wasilowi „Leliwie”, dzięki któremu mogłem tym razem na konwent później dojeżdżać i wcześniej go opuszczać, i który tradycyjnie pomógł zarówno przy dowiezieniu, jak i likwidacji „kącika kawowego”, jak również Maciejowi Musiałowi, który pomógł mi dokonać zakupów na rzecz owego „kącika”. W obecnym stanie mojego zdrowia bez tej

pomocy po prostu nie mógłbym się zdecydować na organizację konwentu. Nie zdecydowałbym się też, gdyby nie liczne zachęty ze strony dotychczasowych stałych i półstałych Gości – Wasza obecność jest dla mnie najlepszym dowodem, że konwent jest imprezą pożyteczną i wartą długiej nawet podróży. Mam nadzieję, że tak będzie i następnym razem, bo przed nami jubileuszowa, dziesiąta edycja!



Ze wszystkich dotychczasowych „Podwawelskich Spotkań” to cieszyło się najwyższą frekwencją (fot. Monthion)



…i widok pod innym kątem: na pierwszym planie QG 1914, dalej od lewej „Semper Fidelis”, „Gra o tron” i „Barbarossa” (fot. Khamul)



Jak widać, OG 1914 zdobył popularność wśród weteranów... (fot. Monthion)



...i wśród młodszych uczestników konwentu (fot. Monthion)



Wśród nowości na stołach Kercianka „Pax Renaissance” znalazła uznanie



Rozgrywane były tytuły dawne („Grunwald 1410”, Khamul versus Hamilkar) (fot.



Zerkamy jeszcze kątem oka na „Fields of Despair” (fot. Kapitan Bomba)



Na zdjęciu jedna z monumentalnych gier heksowych (Leliwa i Zygfryd nad plażami Normandii)



a właściciele tychże z tradycyjną dbałością podchodzi do żetonów (fot. Monthion)



Saw11 i Monthion prowadzą słynny atak Guderiana („France 40”) (fot. Khamul)



Pedrak i Zygfryd walczą o kontrolę nad Demoludami („1989”) (fot. Kapitan Bomba)



(„Sukcesorzy”) (fot. Adathilda)

Hamilkar o sukcesję po Aleksandrze Macedońskim



Chrząszczewska Olga zdaje Hamilkarowi raport z przebiegu wojny peloponeskiej („Polis”) (fot. Chrząszcz)



Najmłodsi uczestnicy: Grześ, Andrzej, Adam przy „Magnatach” (fot. Monthion)



Sa[illegible] niedowierzaniem ze strony



daje asku[illegible] (fot. M. Mahlon)”. Jak widać, „Magnum”



Finał drugiej gry Podwawelskiego Spotkania z Grą Historyczną i Strategiczną – Semper



„Kacper Ryx”, kolejna, już wydana gra autorstwa (m.in.) Islam Gereja III (fot. Monthion)



Monthibi Leo przy finalnych testach znakomitych „Zdobywców Indii” Tomasza (fot.



Obecny wygląd prototypu tej znakomitej gry (fot. Kapitan Bomba)



**Co zmian Nie [illegible] [illegible] [illegible]



Adam w akcji (first zmierzyć kurki – a już zaczął tłumaczenie zasad „Commands & Colors”



Dwaj Wielcy Strategowie FORUM STRATEGII zamiast (najczęściej) tłuc się po pyskach, pokazują, jak (fot.